



Ścieżka Wiedzy / skrytka 1

Patriae Biciniensis Scola – lekcja pierwsza

Stoisz w miejscu, w którym od co najmniej połowy XVI wieku mieściła się słynna Szkoła, zwana po łacinie **Scola Biciniensis** lub Patriae Biciniensis Scola, a po polsku Szkoła Ojczyzna Byczyńska.

O renomie placówki świadczy między innymi fakt, że obok wysokiego poziomu nauczania, szkoła słynęła z wydawanych przez jej nauczycieli podręczników ich autorstwa lub przekładu. Sława Szkoły zapewniała jej uczniów ściągających nie tylko z ziemi kluczborskiej ale z całego Śląska, z nieodległej Polski, jak również z Niemiec. O tym jak wysoki poziom nauczania oferowała Szkoła świadczy fakt, że wielu możnych Wrocławian, mając pod bokiem słynne gimnazjum św. Magdaleny, wołało swe „dziatki” posyłać na nauki właśnie do Byczyny. Uczniowie przyjezdni mieszkali na płatnych stancjach w domach Byczynian, co sprawiało, że placówka ta była częścią gospodarki miasta.

Spośród podręczników wydanych na użytek Szkoły można wymienić "Tyrocinium persologia sive de quantitate Syllabarum et Carminum ratione Libellus In usum Scolae Biciniensis collectus et editus, autore Samuel Latochius" autorstwa **Samuela Latuchy-Latochiusa** oraz "Kateizm D[oktora] M[arcina] L[utra] tóry na potrzebę Kościoła i Szkoły Byczyńskiej Rok 1622 od Wielebney Pamięci księdza Krzysztofa Sussenbacha Pasterza nikiedy i Seniora Byczyńskiego w druk był oddany. A teraz go szkolney Młodzi i Prostakom kwoli względem polszczyzny zkorrigował i znowu wydał M. **Johannes Herbinus**, tym czasem Rektor Szkoły Ojczyzney Byczyńskiej" wydany przez Jana Kapustę. Kapusta, zwący się z łacińska, jak w tytule, Herbinusem, był kaznodzieją, pisarzem protestanckim, nauczycielem, erudytą, autorem opracowań z zakresu pedagogiki i retoryki, oraz wybitnym rektorem byczyńskiej Szkoły.

Inny wybitny **rektor** Szkoły, **Jan Kośny**, *1676 +1751, o wartościach edukacyjnych zarządzanej przez siebie placówki pisał tak: "O Byczynianie! dzieci posyłajcie / Do szkoły waszej, na naukę dajcie", "Nie uważni to rodzice bywają / co do szkół dzieci nie posyłają!".



Literat i dydaktyk, autor między innymi 300-stronicowej wykładni nauk Lutra w formie katechizmu "Budowanie młodzi...", miał zarazem reputację kłótnika, wszczynającego z podwładnymi i duchowieństwem spory o podział przychodów ze szkoły i kołęd, skutkiem których umowy na prowadzenie szkoły z kolejnymi rektorami posiadały klauzulę o zakazie wszczynania sporów. Ta małośćka nie przyćmiła jego sławy jako zasłużonego Byczynianina, dzięki której złożony został do grobu w kościele św. Mikołaja.

Jan Cochlovius *1668 +14XI1734, byczynianin, erudyta posługujący się płynną polszczyzną literacką, na temat jednego z podręczników używanych w szkole byczyńskiej pisze:

"To czyni Myllenheim, pilnie informuje, / I do polszczyzny drogę pokazuje. // Niemcy! to widząc z chęcią go słuchajcie, / Dank mu dajcie."

Cochlovius, po tym jak w 1694 roku Byczyna została zajęta przez Austriaków i obsadzona katolikami, stracił posadę rektora, jednak wraz z synem nadal utrzymywał w Byczynie szkołę pokątną. Wcześniej zaś, w ramach wdrażania pruskiej ordynacji policyjnej stojącej na straży moralności Byczynian miał m. in. w zwyczaju piętnować pary, które nie dochowały czystości przedmałżeńskiej, udzielając im ślubów nie w kościele, a pod dzwonnica, czego doświadczył między innymi Byczynianin „Mateusz Ptak z Marysią swoją” i co skrzętnie Cochlovius odnotował w księdze parafialnej.